VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 143)
z dnia 7 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 143)

7 lutego 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dokumentach publicznych (druk nr 2153).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Majewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Robert Malicki** członek zarządu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. wraz ze współpracownikami, **Robert Dor** notariusz Krajowej Rady Notarialnej oraz **Mateusz Glinowiecki** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak i Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Radosław Iłowiecki i Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam pana ministra Pawła Majewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, wraz ze współpracownikami, witam członka zarządu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych pana Roberta Malickiego oraz panie i panów posłów. W porządku obrad mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dokumentach publicznych. W związku z tym otwieram pierwsze czytanie i bardzo proszę przedstawiciela rządu o uzasadnienie, a następnie przeprowadzimy debatę ogólną. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Majewski:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam zaszczyt zaprezentować państwu rządowy projekt ustawy o dokumentach publicznych, który wprowadza potrzebne obywatelom, ale także urzędnikom, funkcjonariuszom rozwiązania systemowe zapewniające bezpieczeństwo dokumentów publicznych, a w konsekwencji oczywiście bezpieczeństwo państwa. Zanim przedstawię istotę tych rozwiązań, chciałbym powiedzieć kilka słów o tym, co jest powodem przygotowania tej ustawy.

Chodzi o to, że minister spraw wewnętrznych i administracji bierze na siebie odpowiedzialność za uporządkowanie sfery, która do tej pory, przez całe lata nie była uporządkowana, tj. sfery dokumentów publicznych. Różni byli emitenci tych dokumentów, nie było jednego wspólnego rejestru, wspólnego punktu odniesienia. W związku z tym statystyki, jeśli chodzi o fałszerstwa, oszustwa, stale napawają niepokojem. Wśród ponad miliona popełnionych rocznie przestępstw kryminalnych 6% to przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, a w grupie przestępstw gospodarczych tego typu przestępstwa stanowią 40%. W skali roku mamy do czynienia z około 60 tys. przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów. Sfałszowane dokumenty często służą też do popełniania innych czynów zabronionych. Według Związku Banków Polskich udaremniono próbę wyłudzeń na kwotę 300 000 tys. zł, a szacunki pokazują, że skala takich wyłudzeń, które się udały, może być nawet większa, więc jest to problem bardzo poważny.

Ustawa jest też odpowiedzią na zjawisko tzw. dokumentów kolekcjonerskich, polegające na wprowadzaniu do powszechnego użytku dokumentów, które swoim wyglądem do złudzenia przypominają oryginalne. Za wytwarzanie, oferowanie, zbywanie takich dokumentów ustawa przewiduje odpowiedzialność karną. Nad całym procesem kształ-

towania polityki bezpieczeństwa dokumentów publicznych w Polsce będzie czuwał minister spraw wewnętrznych i administracji. W MSWiA będą projektowane dokumenty, odpowiednio zabezpieczane przed fałszerstwem, będą analizowane przypadki fałszerstw, co pozwoli na szybszą reakcję na zjawisko przełamania jakiegoś systemu zabezpieczeń. Wspólnie z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego resort będzie odpowiedzialny za kontrolę podmiotów wytwarzających blankiety dokumentów publicznych. To jest zupełnie nowa ustawa, która wychodzi naprzeciw postulatom środowisk zajmujących się bezpieczeństwem dokumentów. Do tej pory brakowało w Polsce jednego aktu prawnego, który w sposób kompleksowy regulowałby tę problematykę, w tym zasady przygotowywania wzorów dokumentów, zamawiania ich, wytwarzania. Ustawa wprowadza system bezpieczeństwa dokumentów publicznych, ustanawia jeden organ – jak już powiedziałem – który będzie kształtował politykę, składający się z ekspertów z różnych dziedzin, m.in. z Policji, ABW, Straży Granicznej, MSWiA. Ma to przyczynić się do zmniejszenia liczby przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, a także zwiększenia wykrywalności przestępstw przy użyciu sfałszowanych dokumentów.

Powstanie rejestr dokumentów publicznych, który będzie narzędziem pomocnym w wykrywaniu ośrodków fałszerskich i będzie takim pierwszym stopniem weryfikacji. Każdy funkcjonariusz, każdy urzędnik będzie mógł w dowolnym momencie zajrzeć do tego rejestru, który będzie publicznie dostępny – będą tam cechy, które powinny zawierać dokumenty. Taka pierwsza weryfikacja będzie odtąd obowiązkiem każdego funkcjonariusza i urzędnika. Oczywiście w miarę możliwości, w miarę posiadanych środków, w miarę postępu zakupu bardziej wyspecjalizowanego sprzętu ta weryfikacja, szczególnie w przypadku dokumentów skategoryzowanych w pierwszej, najwyższej kategorii, będzie większa, tzn. sprawdzanie będzie się odbywało przy użyciu bardziej wyrafinowanych narzędzi. Jak już wcześniej powiedziałem, nastąpi eliminacja tzw. dokumentów kolekcjonerskich.

W terminie 2 lat od wejścia w życie ustawy odbędzie się przegląd dokumentów, które służą identyfikacji osób, rzeczy, potwierdzają stan prawny lub prawa posługujących się takimi dokumentami, które nie mają dzisiaj w przepisach prawa określonego wzoru. Ministrowie będą mieli rok na stworzenie podstawy prawnej do określenia wzoru dokumentu, 4 lata będzie miał minister sprawiedliwości na wprowadzenie jednolitego blankietu dla odpisów orzeczeń sądowych, odpisów dokumentów i czynności notarialnych. Wiemy z ostatnich doniesień medialnych o aferach, które wstrząsają naszą sceną polityczną, i że fałszerstwa w zakresie orzecznictwa sądowego mają bardzo poważne skutki. Często na podstawie takiego sfałszowanego orzeczenia sądowego ludzie tracą majątek, a w efekcie też zdrowie, i są zwyczajnie pokrzywdzeni przez tych, którzy nie wahają się sięgać po takie metody. Z pewnością te dokumenty sądowe powinny być lepiej zabezpieczone.

Ustawa, która jest projektem rządowym, była oczywiście przedmiotem szerokich konsultacji społecznych, międzyresortowych i jest pozytywnie oceniana. Jak już wspomniałem, postulaty w tej sprawie pojawiały się wielokrotnie. Próbowano to uregulować pod koniec lat 90., w 2009 r., przed podziałem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ten projekt też był przedmiotem prac, ale później te prace zostały zarzucone. Dziś jako osoby, które będą intensywnie pracować nad tym projektem, mamy zaszczyt doprowadzić ten temat, który jest chyba ponadpolityczny, do końca. W związku z tym wnoszę, ażeby Wysoka Komisja pozytywnie odniosła się do przedłożonego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram debatę ogólną. Bardzo proszę, pani profesor.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, to bardzo ważna ustawa i bardzo ważne regulacje. Chciałabym zapytać, czy te dokumenty będą przygotowane do emisji w formie elektronicznej? Bo przecież będziemy się posługiwać w gruncie rzeczy dokumentami w większości elektronicznymi. To jest pierwsze moje pytanie.

Drugie pytanie. Dlaczego zostały usunięte z tego dokumentu karty wyborcze? Karta wyborcza jest jednym z ważniejszych dokumentów w demokratycznym państwie i ona musi być chroniona, żeby nie było przypadków, których ja nie znam, ale o których słyszałam, tzw. dosypywania kart, podmiany kart, zmiany kart czy czegoś, co może wpływać na prawidłowość przeprowadzenia wyborów, czyli mówiąc po ludzku, prowadzi do ich sfałszowania. Wydaje mi się zatem, że to nie jest dobre rozwiązanie, bo jeśli karty wyborcze będą emitowane w różnych miejscach, przez różnych emitentów, w różnych warunkach, to oczywiście istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że będą one produkowane niekoniecznie zgodnie ze wszystkimi regułami. Jeśli one będą emitowane tak jak do tej pory, to istnieje prawdopodobieństwo, że możemy mieć uzasadnione pewnie podejrzenia, a najlepiej, żeby żadnych podejrzeń nie było. Sprawa emisji takich dokumentów jak karty wyborcze była bardzo jasno określona, więc należałoby to uporządkować w tej ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Paweł Majewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna pani poseł, szanowna pani profesor, projekt jest inicjatywą rządową, a rząd nie ma możliwości wprowadzania zmian w Kodeksie wyborczym. Natomiast to, co pani poseł mówiła o procesie wyborczym, o uzdrowieniu procesu wyborczego, jest niezwykle ważnym zagadnieniem. Konieczne jest rozwiązanie tej sytuacji, w której obecnie jesteśmy, że po wyborach samorządowych w 2014 r. nadal nie mamy na stronie Państwowej Komisji Wyborczej oficjalnych wyników tych wyborów. Wszyscy zapewne się zgadzamy, że jest to pewną patologią. Inicjatywy w tym zakresie są już podjęte, w tej chwili trwa proces wyłaniania komisarzy wyborczych, jak również szefa PKW, więc MSWiA poprzez dział administracji jest bardzo mocno zaangażowany w ten proces, zresztą podobnie jak w innych krajach europejskich o ugruntowanej demokracji, takich jak Francja czy Niemcy. Tam również obowiązują może nieidentyczne, ale podobne regulacje idące w tym kierunku, żeby państwo wzięło odpowiedzialność za proces wyborczy i by takie kompromitujące sytuacje się nie powtarzały. Tam również te rozwiązania mamy. Może moja odpowiedź na te kwestie jest nie do końca pełna i satysfakcjonująca, ale na pewno MSWiA jest w tej chwili zaangażowane w uzdrowienie sytuacji, jaką mieliśmy po wyborach w 2014 r.

Natomiast jeśli chodzi o dokumenty elektroniczne, to oczywiście dowód z warstwą elektroniczną w tej chwili jest procedowany, będzie on podlegał takim samym regulacjom, będzie objęty tą ustawą. Co do dokumentów istniejących wyłącznie w formie elektronicznej –nie mamy tego typu projektów, które byłyby ogólnie przyjęte. Jest oczywiście projekt m-Dokumenty Ministerstwa Cyfryzacji, ale on nie przeszedł rządowej ścieżki legislacyjnej. Natomiast w dowodzie z warstwą elektroniczną – to jest projekt koordynowany przez MC z udziałem MSWiA i PWPW – na pewno te zabezpieczenia się znajdą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Meysztowicz, proszę.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie, dlatego że wyprodukowanie dokumentu, który jest lepiej zabezpieczony, jest bardziej kosztowne. Wiadomo, że te zabezpieczenia kosztują i może to wpłynąć na wysokość opłat za wydanie takiego dokumentu. Za wydanie części dokumentów, zaświadczeń, które są wymienione w ustawie, płaci obywatel. Pytanie jest takie: Czy nie wzrosną opłaty za wydanie tych dokumentów, jeśli ich produkcja będzie droższa? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań. Korzystając z obecności członka zarządu PWPW, chciałbym zapytać, jakie są losy tego pięknego paszportu przygotowanego na 2018 r.? Rozumiem, że jest on już wydawany obywatelom? A jeżeli nie, to kiedy będzie? Już w ubiegłym roku byliśmy bowiem informowani przez PWPW, były artykuły

w prasie, zdjęcia poszczególnych stron tego paszportu, stąd pytanie, co się z tym paszportem dzieje. Na tym kończymy turę pytań. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Paweł Majewski:

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, za chwilę oddam głos panu prezesowi Malickiemu. Tytułem wprowadzenia i odpowiedzi na pytanie pana posła. Panie pośle, mam nadzieję, że czasy przerzucania kosztów państwa na obywateli skończyły się wraz z wyborami w 2015 r., więc muszę pana posła w tym zakresie uspokoić. Jeśli chodzi o pierwszą kategorię dokumentów, to poziom ich zabezpieczeń jest w tej chwili bardzo wysoki. Ustawa kategoryzuje te dokumenty, porządkuje, ale też tworzy zbiór, bazę referencyjną, żeby wszyscy ci, którzy mają sprawdzać wiarygodność tych dokumentów, mogli się w niej poruszać. Ponadto ustawa nakłada na ministra spraw wewnętrznych i administracji odpowiedzialność za różne dokumenty, które już się pojawiły i które być może się pojawią, tak żeby uniknąć chaosu związanego z tym, że różne instytucje wytwarzają różne dokumenty, przez co my później jako obywatele w tym wszystkim się gubimy. Zatem żadnego wzrostu opłat za dokumenty publiczne pierwszej kategorii, która jest zabezpieczona na takim poziomie, jak pan poseł pytał, ustawa nie przewiduje.

Natomiast jeżeli chodzi o nowy paszport na 100-lecie niepodległości, o który pytał pan przewodniczący, to w tej chwili w MSWiA trwają prace legislacyjne nad rozporządzeniem, które będzie wprowadzało nowy paszport. W związku z tym pewnie któraś z rocznicowych dat stanie się okazją, żeby obywatele mogli ten paszport dostać do ręki. Istotnie doszło do pewnych przesunięć harmonogramu, ale jeśli chodzi o proces produkcyjny, to za chwilę pan prezes Malicki będzie w stanie powiedzieć coś więcej na ten temat. Trwają przygotowania, instalacja maszyn, wprowadzanie rozwiązań technologicznych. W nowym paszporcie zmieni się miejsce umieszczenia elementów elektronicznych, chipu, który do tej pory znajdował się w warstwie okładkowej – w tej chwili będzie to taka plastikowa karta w środku, podobna do dowodu. Prosiłbym pana prezesa Malickiego, żeby trochę więcej na ten temat Wysokiej Komisji powiedział.

Członek zarządu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych S.A. Robert Malicki:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, pan minister ogólnie odpowiedział już na oba pytania, należy ewentualnie troszkę rozwinąć te myśli. Mianowicie jeżeli chodzi o ceny, to oczywiście z punktu widzenia wytworzenia te dokumenty będą nieco droższe, ale cena dla strony zamawiającej nie ulegnie żadnej zmianie. Po prostu wzrost kosztów wytworzenia, związany z wyższą jakością bezpieczeństwa, pokryje PWPW poprzez zmniejszenie kosztów wytworzenia w innych obszarach. Będziemy taniej niż do tej pory kupować materiały i surowce. Ponadto od 2 lat trwa intensywny proces inwestycyjny w maszyny w PWPW, jaki nie był notowany przez ostatnich kilkanaście lat. Dzięki temu koszty wytworzenia będą niższe, mimo że dodamy zabezpieczenia, które same w sobie oczywiście są droższe niż te wcześniej stosowane. W związku z tym potwierdzam, że nie planujemy, nie przewidujemy występowania do strony zamawiającej o zwiększenie cen w związku z nowelizacjami, modernizacjami dokumentów.

Jeżeli chodzi o paszport, to myślę, że doszło do pewnego nieporozumienia komunikacyjnego. Po pierwsze, termin wydania nowego paszportu określa minister spraw wewnętrznych i administracji. PWPW nie jest podmiotem, który wprowadza nowy paszport do obiegu. Szczerze mówiąc, nigdy nie było planu, żeby od 1 stycznia był nowy paszport, takiej decyzji ministerstwo nigdy nie podjęło i my jako wytwórnia nigdy tego nie deklarowaliśmy. Sytuacja wygląda w ten sposób – jeżeli bym za dużo mówił o szczegółach, to proszę mi przerwać, panie przewodniczący – że zaczynamy zawsze produkcję paszportu od papieru, czyli od samego początku. Wytwórnia ma własną papiernię, w związku z tym możliwie najkrótszy okres od momentu podjęcia decyzji o tym, jak ma wyglądać paszport, do momentu zakończenia produkcji książeczki paszportowej to jest 36 tygodni, m.in. ze względu na to, że rozpoczyna się ten proces od wytworzenia papieru. Później dochodzi do tego okres około 2–3 miesięcy na notyfikację poza granicami kraju, którą ministerstwo musi przeprowadzić, co razem daje okres trwający około roku. W związku z tym dzisiaj jesteśmy na takim etapie, że papier jest produkowany i pojawiają się pierwsze poddruki, bo wzory graficzne zostały zatwierdzone już kilka tygodni

temu. Są też przeprowadzane próby testowe co do jakości papieru, czy z punktu widzenia bezpieczeństwa wszystkie wymagania ten papier spełnia. Zakładamy, że do kwietnia osiągniemy zdolność produkcyjną, później będzie okres 2–3 miesięcy na notyfikację i ministerstwo określi datę wprowadzenia tego paszportu do obiegu. Jaka to będzie data, nie wiem, bo to jest już bardziej kompetencja pana ministra, ale będzie to raczej w okolicach wakacji lub nieco później. Zakładamy, że byłoby to zadziwiające, gdyby… po prostu setna rocznica przypada 11 listopada, w związku z tym to nie będzie chyba data późniejsza. Natomiast z punktu widzenia prac gotowość do wprowadzenia nowego paszportu po stronie PWPW, po stronie Centrum Personalizacji Dokumentów, które też wymaga pewnej modernizacji parku maszynowego, to będzie kwiecień, maj tego roku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Zmartwiłem się trochę tym, co pan powiedział, żeby nie użyć słowa: przestraszyłem, jak o tych kilkudziesięciu tygodniach zaczął pan mówić. Żeby nie było tak, że w 2019 r.…

Członek zarządu PWPW S.A. Robert Malicki:

Panie przewodniczący, kilkadziesiąt tygodni trzeba liczyć od momentu ubiegłorocznych wakacji, w związku z tym teraz jesteśmy już…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wczoraj miałem okazję oglądać produkowany przez państwa znaczek z napisem „Auschwitz Birkenau 1940–1945, Arbeit macht frei" i to był właściwie dobry moment na wyprodukowanie takiego znaczka przez Pocztę Polską. Państwo produkujecie, Poczta Polska wydaje i to jest właśnie spójność z polityką państwa. Jeżeli to jest w czas, w datę, to ma sens, dlatego zapytałem, bo jeżeli nowy paszport pojawi się w 2019 r., to trochę jakby straci sens. Chodzi o to, żeby polityka państwa na wielu płaszczyznach była spójna – i na Poczcie Polskiej, i w postaci polskich dokumentów. Wszystkie te elementy świadczą o pewnej spójnej polityce państwa polskiego, dlatego gorąco do pana i do pana ministra apeluję, żebyśmy dali radę zdążyć z tym pięknym paszportem.

Członek zarządu PWPW S.A. Robert Malicki:

Panie przewodniczący, żebym był dobrze zrozumiany. Nie ma żadnego zagrożenia dla terminu wprowadzenia tego paszportu. Jest tylko kwestia taka, że faktycznie data, od kiedy ten paszport ma wejść w życie, nie została jeszcze podana. Natomiast z punktu widzenia technicznego, z punktu widzenia produkcyjnego data, którą poda minister spraw wewnętrznych i administracji, będzie dotrzymana.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Ten trzymiesięczny termin na notyfikację, o którym pan powiedział, nie zależy od nas, tylko od instytucji unijnych, tak?

Członek zarządu PWPW S.A. Robert Malicki:

Tak. My będziemy gotowi z wyprodukowaniem książeczek paszportowych w kwietniu. CPD w maju będzie gotowe do personalizowania, w związku z tym od kwietniowego terminu, kiedy będą egzemplarze książeczki do notyfikacji, trzeba liczyć 2–3 miesiące na notyfikację, co daje mniej więcej lipiec. W związku z tym jeżeli zostałem zrozumiany w ten sposób, że pojawił się jakiś niepokój…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Trochę niepokoju pan zasiał.

Członek zarządu PWPW S.A. Robert Malicki:

Nie, nie. Chciałem tylko pokazać, że to jest bardzo skomplikowany proces, bo zaczyna się od wyprodukowania papieru, natomiast nie chciałem przez to powiedzieć, że jesteśmy w lesie. Broń Boże, jesteśmy raczej już na finiszu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Chciałem zamknąć pierwsze czytanie i pewnie niepotrzebnie wywołałem dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego proszę pana ministra, aby powiedział, kiedy zdecyduje się otworzyć drogę do produkcji paszportów. Termin ważności mojego paszportu kończy się w lipcu, wobec tego w czerwcu złożę wniosek o nowy paszport, panie prezesie.

I drugie moje pytanie. Czy dobrze zrozumiałam, panie ministrze, że państwo odsyłacie mnie do PKW, do której mam się zwrócić o zabezpieczenie kart do głosowania? Rozumiem, że państwo podtrzymujecie swoje stanowisko wyrażone w piśmie z 12 października, które mam przed sobą?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zmierzamy do zamknięcia pierwszego czytania. Bardzo proszę o odpowiedź na pytania i przechodzimy do dalszych etapów pracy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Paweł Majewski:

Pani poseł, to jest projekt rządowy i siłą rzeczy on nie mógł tego regulować, bo inicjatywa w tym zakresie leży po stronie organów wyborczych. Natomiast jeśli chodzi o paszport, to oczywiście to jest decyzja ministra spraw wewnętrznych i administracji i nie chciałbym w tej chwili tego publicznie przesądzać, natomiast ona zostanie ogłoszona w ciągu najbliższych kilkunastu dni. Tak jak pan prezes wspomniał, myślę, że termin wakacyjny jest jak najbardziej prawdopodobny i najpoważniej jest rozważany.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie.

Szanowni państwo, ta ustawa rządowa to jest bardzo poważny dokument, dlatego wprawdzie bez konsultacji z prezydium Komisji, które jest w okrojonym składzie na dzisiejszym posiedzeniu, ale jednak proponowałbym, żebyśmy powołali podkomisję do pracy nad tą ustawą rządową. Byłaby to podkomisja 9-osobowa, składająca się z pięciu przedstawicieli PiS, dwóch Platformy, i po jednym przedstawicielu Nowoczesnej i Kukiz'15. Zgodę na udział w pracach podkomisji zostawił pan poseł Bartosz Józwiak z klubu Kukiz'15. Bardzo proszę, Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Pan poseł Mirosław Suchoń.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto ze strony PO? Bardzo proszę.

Poseł Dorota Rutkowska (PO):

Zgłaszam posłów Wojciecha Wilka i Józefa Lassotę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W imieniu PiS zgłaszam posłów Jerzego Polaczka, Piotra Łukasza Babiarza, Lecha Kołakowskiego, panią poseł Filipiak i panią poseł Kubiak. Pan poseł nie wyraża zgody? Ale widzę, że pan poseł Melak wyraził zgodę. Dziękuję bardzo. Czy jest zgoda na wybór podkomisji w takim składzie? Dziękuję, jest zgoda.

W takim razie zamykam rozpatrywanie projektu, a członków podkomisji proszę o zebranie się w celu ukonstytuowania. Zamykam posiedzenie Komisji